

PROSTY POZYTYWNY



Nr 4/grudzień 2015

Świąteczne
tradycje
na
świecie

PRZESŁUCHANIE DO IRON
SCHOOL

Święta (nie)
w pokoju
nauczycielskim



One Direction
– Made in The A.M.

STAR WARS
– PRZEBUDZENIE MOCY

Wydanie
świąteczne!

Magia przed świętami

CENA 2.00 ZŁ

PROSTY POZYTYWNY 12/2015

redaktor naczelna

Klementyna Szczuka

redaktorzy prowadzący

temat miesiąca **Klementyna Szczuka**

aktualności 125 **Klementyna Szczuka**

o naszym gimnazjum **Jakub Magott, Klementyna Szczuka**

kącik pedagoga **Marta Wrzosek**

typowy gimbus **Aleksandra Szostek**

sport **Justyna Oleszkiewicz**

świat gwiazd **Maria Zuchnicka, Julia Strużewska, Katarzyna Grudzień, Klementyna Szczuka**

muzyka **Wiktoria Szymańska**

bohater numeru **Nadia Wierzbicka**

ciekawostki **Jeremi Czyż**

dobre wyjście **Katarzyna Grudzień**

DIY **Aleksandra Frączek**

rozrywka **Julia Strużewska**

nauczyciel miesiąca **Katarzyna Szłandera**

opracowanie graficzne **Klementyna Szczuka, Jeremi Czyż**

korekta **Marta Wrzosek**

reklama **Nadia Wierzbicka, Katarzyna Grudzień, Jeremi Czyż**

sprzedaż **Jakub Magott**

produkcja **Katarzyna Trałkiewicz, Jakub Magott, Wiktoria Szymańska, Aleksandra Frączek, Julia Strużewska**

REDAKCJA

Prosty Pozytywny

ul. Kobiałka 49, Gimnazjum nr 125 w Warszawie

prostypozytywny@opoczta.pl

To właśnie ten czas...

Jest już grudzień. Czas płynie bardzo szybko, zwłaszcza gdy z roku na rok przybywa nam obowiązków czy pracy.

Miesiąc temu, kiedy jako trzecie klasy pisaliśmy nasze pierwsze próbne egzaminy gimnazjalne, pisanie rozprawki wydało mi się całkiem przyjemne. Pytanie w poleceniu brzmiało: „Czy warto żyć chwilą?”. Temat ten, ponownie skłonił mnie teraz do refleksji.

Nie raz już się nad tym zastanawiałam, ponieważ zjawisko czasu bardzo mnie fascynuje. Staram się uważnie obserwować i podziwiać jak przemija. Nie tylko odliczać sekundy do przerwy na niektórych lekcjach, ale też spoglądać w przeszłość z innej perspektywy – miesiąca, wielu tygodni. Każdy taki „wycinek czasu” charakteryzuje się inną pogodą, muzyką, która akurat wpadła mi wtedy w ucho czy wydarzeniem. To wszystko nabiera niepowtarzalnego charakteru. Staram się więc regularnie zapisywać takie wydarzenia w moim dzienniku, aby później móc do nich powracać. Inspiracją do prowadzenia tego rodzaju

notatek był wpis jednej z blogerek, hani.es, o której wspomnieliśmy w Typowym Gimbusie ☺. Z sentymentem wspominam każdy miesiąc, a czasem nawet i kilka dni. Szczególnie, kiedy wiele się działo, miałam dużo charakterystycznych zajęć (praca nad gazetą ☺, trening, spotkanie z przyjaciółmi). Miło jest później do tego powrócić i przeżyć wszystko jeszcze raz, słuchając na przykład piosenki, która oddaje nastrój tamtych chwil...

Czas mija. Nawet jeśli wydaje nam się, że dzieje się to zbyt wolno, bo akurat na coś czekamy, albo wręcz przeciwnie – chcemy, aby coś się już skończyło – on i tak przeminie. Dlatego uważam, że warto skupiać uwagę nawet na tych pozornie nieistotnych, codziennych chwilach. Za moment ich nie będzie, a przecież całe nasze życie składa się właśnie z tych zwykłych chwil.

Jak napisałam w grudniowym Temacie Miesiąca, z perspektywy czasu, to właśnie oczekiwanie zawsze jest najpiękniejsze...



Uleucalyso
Suzanna
redaktor naczelna

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, chciałabym w imieniu całej redakcji życzyć Wam radosnych, pięknych i pozytywnych ☺ dni, na które tak wszyscy niecierpliwie czekamy.

Specjalne życzenia składamy przede wszystkim pani dyrektor Bożenie Smoczyńskiej oraz wszystkim nauczycielom.

W TYM NUMERZE...

- 6 TEMAT MIESIĄCA** Magia przed świętami
- 8 AKTUALNOŚCI 125** Przesłuchanie do Iron School
- 9 O NASZYM GIMNAZJUM** Święta (nie) w pokoju nauczycielskim
- 13 KĄCIK PEDAGOGA**
- 15 TYPOWY GIMBUS** Blogi i gimbusy
- 17 SPORT** Nietuzinkowi kierowcy
- 20 ŚWIAT GWIAZD** Star Wars: Przebudzenie Mocy
One Direction – Made In The A.M.
- 22 MUZYKA** Ciuffi Rossi
- 23 BOHATER NUMERU** Leonardo da Vinci – dosłowna legenda
- 25 CIEKAWOSTKI** Tradycje świąteczne na świecie
- 28 DOBRE WYJŚCIE** Lodowisko Torwar
- 29 DIY** Pomysły na święta
- 31 ROZRYWKA** Świąteczna krzyżówka!
- 32 NAUCZYCIEL MIESIĄCA**

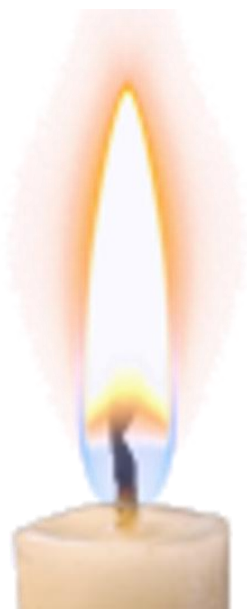
O TYM SIĘ MÓWI!

20 listopada, na starej sali gimnastycznej, został zorganizowany przez samorząd uczniowski oraz panią Martę Wrzosek **apel** z okazji dnia **Praw Dziecka**. Na uroczystość przybyła pani xxx – zastępca rzecznika praw dziecka (?)

27 listopada samorząd uczniowski zorganizował **Dzień Życzliwości**. Każdy uczeń otrzymał bilecik, na którym można było napisać coś miłego jakiejś osobie. **Wyszło świetnie!** 😊

~~~~~  
*Wolontariat szkolny przypomina o całorocznej akcji charytatywnej "Świeczka dla przyjaciela". Aby wspomóc tę akcję wystarczy przynieść nawet najmniejsze resztki świec, które można przetopić. Za okazaną pomoc z góry dziękujemy 😊*

**Masz pomysł na artykuł?**  
**Napisz do nas!** 😊  
[prostypozytywny@opoczta.pl](mailto:prostypozytywny@opoczta.pl)



# Magia przed świętami

Myślę, że każdy miesiąc w ciągu roku ma w sobie to coś. Ten swój klimat, niepowtarzalny charakter.

Nie raz już się nad tym zastanawiałam i stwierdziłam, że ze wszystkich miesięcy najbardziej lubię listopad i pierwszą połowę grudnia. Czyli te dni, kiedy na dworze robi się coraz chłodniej i wreszcie mogę założyć nowe buty i kurtkę. I wtedy, kiedy zmęczona siedzę w szkole na ostatniej już, dziewiątej lekcji, obserwując jak z minuty na minutę za oknem robi się coraz ciemniej.

Zawsze fascynowało mnie to, jak zmieniają się pory roku, a wraz z nimi wszystko dookoła. Kiedy pierwszego września po wakacjach wracamy do szkoły, tak naprawdę jest jeszcze lato, które wkrótce zamienia się w kolorową jesień. Tę z kolei dzieli już zaledwie kilka tygodni od szarych, ponurych dni i tej wyjątkowej, zbliżającej się atmosfery grudnia.

Co sprawia, że akurat ten czas jest dla mnie tak wyjątkowy? Nie wiem. Może to, że Święta Bożego Narodzenia to miło kojarzący się czas? Chociaż od samego wydarzenia, na które czekam, chyba bardziej wolę okres samego oczekiwania.

W piątkowe, listopadowe popołudnie wraz z przyjaciółką wybieramy się do centrum na zakupy i herbatę. I choć wcale nie jest późno, można odnieść wrażenie, że jest już wieczór. W metrze ciasno; jedni wracają z pracy, drudzy - ze szkoły. Na szczęście ogrzewanie do pewnego stopnia wynagradza nam brak siedzących miejsc. Wychodząc ze stacji znowu dochodzę do wniosku, że już najwyższy czas zaopatrzyć się w rękawiczki, ponieważ przy takiej pogodzie nawet ciepła bubble tea<sup>1</sup> szybko stygnie. Zmarznięte, wreszcie docieramy do sklepu.

W następnym tygodniu znów powtarzamy wspólne wyjście, tym razem jednak ku naszemu zdziwieniu (które w sumie nie wiadomo dlaczego objawia się co roku), na wystawach pojawia się

---

<sup>1</sup> Bubble tea – tajwański napój na bazie herbaty, z dodatkiem kulek tapioki, bądź np. owocowych galaretek.

coraz więcej świątecznych kolekcji. Dodatkowo, wszystko udekorowane jest lampkami i błyszczącymi gwiazdkami. Ktoś mógłby powiedzieć, że to denerwujące, bo w końcu do świąt został jeszcze miesiąc...

*Ale czy nie ma w tym czegoś wyjątkowego?  
Czegoś na swój sposób „magicznego”?*

Przedzime to moja ulubiona pora roku. Między innymi właśnie dlatego. A przez to, że już po pierwszym listopada oglądamy świąteczne reklamy Coca-Coli, same święta wydają się być tylko punktem kulminacyjnym.

Tak więc spotykamy się całą rodziną, w ciepłym domu, gdy za oknem powinien padać śnieg. W telewizji lecą, jak co roku, te same filmy, a w centrach handlowych, tłumowi zestresowanych ludzi towarzyszą kiczowate mikołaje, kolorowe lampki i inne ozdoby, porozwieszane gdzie się da. To chyba to, co od razu przychodzi nam na myśl po rzuceniu popularnego sformułowania „magia świąt”.

Ale czy jednak te kilka tygodni przed, które opisałam, nie są trochę bardziej „magiczne” niż same święta?



Złote Tarasy

**Klema**

# Przesłuchanie do Iron School

W czwartek 25 listopada w okolicach godziny 17<sup>00</sup>, odbyło się przesłuchanie na wokalistę do naszego szkolnego zespołu Iron School. Casting został poprzedzony piosenką Marylina Mansona – „Sweet Dreams” w wykonaniu chłopaków.



Przy okazji postanowiliśmy zadać uczestnikom kilka pytań. Jako pierwszy odpowiedział nam uczeń klasy IIIC, Antoni Dziergowski:

**Czy uczyłeś się kiedyś/uczysz śpiewać?**

„Powiedziałbym, że jestem samoukiem. Pomimo wszystko wolę grać na gitarze.”

**Dlaczego zdecydowałeś się wziąć udział w przesłuchaniu?**

„Pomyślałem, że będzie to fajny pomysł, aby powstało coś ciekawego w szkole.”

**Stresują Cię takie występy?**

„Nie. Myślę, że jeśli ktoś myśli, że umie śpiewać, to nie będzie się stresował. Zależy to też jednak od człowieka.”

**Kolejną uczestniczką, którą zapytaliśmy, była Kinga Tujak z klasy IIC:**

**Czy uczyłaś się kiedyś/uczysz śpiewać?**

„Uczyłam się kiedyś śpiewać w chórze kościelnym.”

**Dlaczego zdecydowałaś się wziąć udział w przesłuchaniu?**

„Zmusili mnie.”


**Stresują Cię takie występy?**

„Występowałam raz przed całym sanatorium w górach, gdzie było ok. 2 tys. osób.”

**Klema**



# Święta (nie) w pokoju nauczycielskim



Na pewno nie raz zastanawialiście się, jak święta spędzają nasi nauczyciele. Postanowiliśmy to dla was sprawdzić. I okazało się, że nauczyciele są ludźmi takimi jak my 😊 - każdy z nich ma własne, rodzinne tradycje.

## Magdalena Jaskólska

Jedna z naszych polonistek, pani Magda spędza ten czas z rodziną, głównie w podróży. W świętach Bożego Narodzenia najbardziej lubi ciepłą atmosferę i spotkania rodzinne. Kutia i kompot z suszonych owoców należą do jej ulubionych potraw wigilijnych. Choinkę kupuje zawsze prawdziwą, a ubiera w Wigilię lub dzień przed.

## Anna Budziarek

Pani Anna rozpoczęła pracę jako polonistka w naszym gimnazjum w tym roku szkolnym. Święta spędza nie tylko z rodziną, ale również z przyjaciółmi. Z bliższą i dalszą rodziną obchodzi Wigilię i Boże Narodzenie, a od drugiego dnia świąt aż do sylwestra, spotyka się ze znajomymi. W świętach najbardziej lubi wspólne śpiewanie kolęd. „Z moją najbliższą rodziną tworzymy już niezły, 12-osobowy zespół, chociaż może przesadziłam, bo najmłodszy członek rodziny jeszcze nie mówi... Jest to niesamowity, wzruszający zwyczaj zapoczątkowany przez moich pradziadków”.

Zapytana o swoją ulubioną potrawę wigilijną odpowiedziała: „To trochę jak z pytaniem „kogo kochasz bardziej”... śledzie we wszystkich postaciach, groch z kapustą, kompot z suszonych owoców. Wigilia to raj dla podniebienia”. Pani Anna choinkę kupuje zawsze prawdziwą, w donicy, a po świętach sadzi ją w ogrodzie swoich rodziców. Ubiera ją 23 grudnia wieczorem, nigdy wcześniej!

## Irena Kałun

Nasza katecheta szczegółowo opowiedziała nam, jak spędza te uroczyste dni. Najpierw kolacja wigilijna ze śpiewaniem kolęd, później pasterka, czyli msza święta o północy. Pierwszego dnia świąt śniadanie, a potem podróż do ciekawego miejsca, np. zwiedzanie rynku w jakimś mieście albo spacer po parku. Drugiego dnia świąt również tradycyjnie msza święta, a potem wizyta u rodziny lub odwrotnie, albo oglądanie szopek w kościołach. Najbardziej w tych świątach lubi nastrój oraz pierogi i kompot z suszonych śliwek. Choinkę, zawsze prawdziwą, ubiera dzień przed wigilią.

## Katarzyna Warnicka

Bardzo ceni sobie rodzinną atmosferę. W świątach najbardziej lubi kolędy, śnieg (jeśli jest), prezenty, zapach wigilijnych dań oraz spotkania rodzinne. Do jej ulubionych potraw należy uszka z barszczem. Zawsze prawdziwą choinkę ubiera w Wigilię lub dzień wcześniej, jeśli wyjeżdża na święta.

## Ewa Nawrot

„Święta zawsze spędzam u rodziców poza Warszawą, z rodziną siostry, z moją córką. Przyjeżdża też wtedy moja babcia, z którą bardzo rzadko się widuję. Najbardziej lubię ubieranie choinki - zwłaszcza, że pomaga mi przy tym córka. Nie mam jednej ulubionej potrawy, ale stawiam na dużą ilość sałatek na stole. W domu moich rodziców zawsze była sztuczna choinka ze względu na to, że stoi aż do lutego. Choinkę ubieramy kilka dni przed Wigilią, aby umieścić pod nią prezenty. Im dłużej tam leżą, tym bardziej chce się je otworzyć”.

## Izabela Majstruk

Pani Izabela na święta zawsze wyjeżdża, aby spotkać się z całą rodziną. Stara się odwiedzić wszystkich. Najbardziej lubi stopniowe narastanie atmosfery przed świętami. „To jest takie miłe oczekiwanie - ze świadomością, że są coraz bliżej”. Jej ulubioną potrawą jest kasza gryczana z sosem grzybowym – najlepsza przyrządzona przez jej babcie. Choinka? „Prawdziwa. Obieg materii w przyrodzie rządzi! Nie pozostaną po niej żadne odpadki, ponieważ zostanie spalona podczas pierwszego wiosennego ogniska”. Ubrana zostaje zawsze w Wigilię rano, nigdy wcześniej.

## Jerzy Prusiński

Pan Jerzy święta spędza najczęściej w gronie rodzinnym, sporadycznie poza domem. Najbardziej lubi niepowtarzalną atmosferę tych kilku dni. Jego ulubionym daniem jest karp w galarecie, którego przygotowuje osobiście. Choinkę ubiera dopiero w Wigilię, chociaż czasami stara się wcześniej.

## Jadwiga Rabantek

„Święta Bożego Narodzenia zawsze spędzam z rodziną. Bardzo miłe, ciepło wspominam te święta, które spędzałam u mojej mamy. Teraz, najczęściej to ja jestem gospodynią i całą rodziną przyjeżdża do mnie. Bardzo lubię przedświąteczną atmosferę, porządki, zakupy – szczególnie prezenty – oraz wspólne biesiadowanie, śpiewanie kolęd. Zawsze bardzo wzruszam się przy składaniu życzeń i dzieleniu się opłatkiem. Najbardziej lubię wigilijną postną kapustę, pierogi z kapustą i grzybami oraz kompot z suszonych owoców”. Choinka u pani Jadwigi, ubierana dzień przed Wigilią, zawsze jest świeża, pachnąca, z mnóstwem ozdób i lampek.

## Joanna Mojsiuk

Pani Joanna spędza święta z najbliższą rodziną, a późnym wieczorem odwiedza przyjaciół. „Święta to czas wolny, który jest mi bardzo potrzebny, bo mogę wypocząć i nabrać energii do dalszej pracy”. Z wigilijnych potraw uwielbia śledzie i ryby pod każdą postacią. Jeśli chodzi o choinkę - co roku jest ta sama: sztuczna, malutka. „Mam do niej wielki sentyment, ponieważ kiedyś przywiozłam ją ze Stanów Zjednoczonych”. Pani Joanna ubiera ją zawsze wcześniej, ponieważ bardzo lubi światełka na choince. Drzewko ma ich całe mnóstwo - są jedyną ozdobą.

## Oleg Levyts'kyy

„Zawsze spędzam święta w gronie rodzinnym. Jedziemy wtedy również do naszej babci Ani, która ma 88 lat, gdzie wspólnie kolędujemy”. W świętach pan Oleg najbardziej lubi zapach choinki, uśmiechy na twarzach, kolędy, składanie życzeń oraz śnieg. Ulubioną potrawą pana Olega są pierogi oraz polewa grzybowa, którą przygotowuje jego mama. Choinkę mają sztuczną, ale kupują także gałązki prawdziwej, które układają pod choinką. Drzewko ubierane jest 24 grudnia. „Jestem obrządku wschodniego i święta obchodzę 7 stycznia. W mojej rodzinie jednak szanujemy święta obrządku zachodniego, dlatego choinka stoi ubrana od 24 grudnia aż do 20 stycznia, kiedy kończą się święta Bożego Narodzenia obrządku wschodniego.”

## Tomasz Kuszczak

„Święta spędzam w rodzinnym gronie. Zazwyczaj spotykamy się z najbliższymi krewnymi w domu moich teściów i zjadamy świąteczne przysmaki, rozmawiamy o tym i owym. Wszyscy czekają też na św. Mikołaja i jak co roku, każdy znajduje pod choinką coś dla siebie. W świętach najbardziej lubię lenistwo pierwszego i drugiego dnia. W Wigilię jest dużo pracy związanej z przygotowaniem kolacji, więc kolejne dwa dni są nieco spokojniejsze i ten spokój lubię najbardziej”. Spośród wigilijnych potraw pan Tomasz najbardziej lubi barszcz z uszkami, ale uwielbia też pierogi i krokiety oraz kompot z suszonych owoców. Nie znosi za to karpia. „Choinka zdecydowanie żywa, bo przede wszystkim ładnie pachnie i moim zdaniem, ładniej wygląda. A plastik to plastik – takie „drzewka” z PCV może i są dobre do centrów handlowych, gdzie muszą stać od listopada, ale do domu tylko prawdziwa. Choinkę ubieram zazwyczaj w pierwszy weekend przed świętami, ale nie jest to żadna sztywna zasada. Wolę kupować ją jak najpóźniej, aby dłużej pozostała w domu”.

## Elżbieta Pawlak

„Święta spędzam zawsze z rodziną. Każdego roku mam dwie i pół Wigilii ☺ Pół to takie dzielenie się opłatkiem – tylko ja, mąż i córeczka. Potem jedziemy do rodziców męża i tam z jego rodziną siadamy do wieczerzy wigilijnej, później wracamy do moich rodziców na kolejną Wigilię z rodzicami i rodziną mojego brata. Dni świąteczne to także spotkania z dalszą rodziną – obojętnie ze świątecznymi pysznościami. Z potraw najbardziej lubię makowiec. A z wigilijnych? Wszystkie, gdybym jednak musiała wybierać to pierogi z kapustą i grzybami, barszcz czerwony i kompot z suszonych owoców. W świętach najbardziej lubię uroczysty nastrój, kolędy, zapach choinki – u nas zawsze jest prawdziwa i duża. Wieczorami patrzę na kolorowe lampki, słucham kolęd i cieszę się spokojem. Hmm... i chyba jak każdy, lubię niespodzianki pod choinką ☺ A kiedy ją ubieram? W moim rodzinnym domu choinkę ubierało się w Wigilię. Długo byłam wierna tej tradycji. Kiedy jednak urodziła się moja córeczka Hania, troszkę zmieniliśmy zwyczaj i zaczęliśmy ubierać choinkę wcześniej – już dwa, trzy dni przed świętami.

Przy okazji życzę wszystkim autorom i czytelnikom gazety „Prosty Pozytywny” – zdrowych, spokojnych, długich świąt, dużo pyszności i prezentów!”

*S Rozhdiestrom i Novym Godam! Ela Pawlak*

**Zwykły Szary Człowiek & Klema**

*We waited all through the year  
for the day to appear  
when we could be together in harmony*

*You know the time will come  
peace on earth for everyone  
and we can live forever in a world where we are free  
let it shine for you and me*

*There's something about Christmas time (...)<sup>2</sup>*

Czekaliśmy przez cały rok...

Jestem osobą sentymentalną. Grudzień mnie wzrusza. Wzruszają mnie Święta Bożego Narodzenia. Cieszę się z nich nie tylko z uwagi na to, że jestem katoliczką. Cieszę się, bo świąteczną atmosferę uważam za ujmująco piękną. Uwielbiam Iluminację warszawskiego Traktu Królewskiego. Uwielbiam spacerować wśród tych roziskrzonych światełek i co jakiś czas wskakiwać do kawiarni, żeby rozgrzać się piernikowym latte, orzechowym cappuccino lub po prostu gęstą gorącą czekoladą. Uwielbiam oglądać świąteczne wystawy i szukać prezentów dla bliskich. Uwielbiam słuchać tych pięknych, świątecznych piosenek – wszystkich tak cudownie poruszających tekstami o miłości i bliskości. Uwielbiam śpiewać nasze polskie kolędy traktujące nie tylko o narodzeniu Jezusa Chrystusa, ale i o naszych polskich tradycjach, o naszym kraju. Lubię zapach pierników, lubię zapach pomarańczy i goździków. Lubię zmarznięta po świątecznych zakupach wejść od przytulnego, ciepłego mieszkanka, rozpalic świece i wypić aromatyczne grzane wino. Kocham składać życzenia, pisać długie i piękne listy do moich przyjaciół z różnych części Polski i świata, którym nie mogę złożyć życzeń osobiście.

Za nic w życiu nie jestem tak wdzięczna jak za moich bliskich. Zostałam obdarowana cudownymi ludźmi wokół – rodziną, przyjaciółmi, ale i rewelacyjnymi współpracownikami, wspańiałymi Wami, którzy każdego dnia powodujecie tyle uśmiechów na mojej twarzy ☺ Codziennie dziękuję Bogu za to, że obdarowuje mnie łaską pojawiania się w moim życiu tylu wspaniałych ludzi. Przy czym szczególnie wdzięczna jestem za moich przyjaciół. Relacje z moimi przyjaciółmi są dla mnie jedną z najważniejszych rzeczy w życiu. Przyjaźń to wielka wartość, przyjaźń to wielka siła. Przyjaźń to piękny rodzaj miłości.

W jednym z poprzednich 'kącików', wypunktowałam Wam rzeczy, które uważam za najważniejsze dla młodych ludzi w Waszym wieku. Pisałam o nauce, rozwoju osobistym i relacjach z ludźmi. Ten cudowny, pełen miłości świąteczny czas uważam za dobry moment do tego, by

---

<sup>2</sup> Cytat z piosenki *Christmas time*, wykonanie: Bryan Adam

podkreślić właśnie to jak ważne są relacje z ludźmi. Parę tygodni temu pisałam Wam: „oczywistym jest, że człowiek jako istota społeczna nie może dobrze rozwijać się bez innych ludzi wokół. Ważne jest, byście mieli zawsze czas dla ludzi, których kochacie – dla Waszej rodziny i przyjaciół. Tak – dla przyjaciół również, bo ich rola w życiu każdego z nas jest nie do przecenienia i wydaje mi się (bazując na osobistym doświadczeniu ☺), że gimnazjum to dobry czas do zawierania prawdziwych przyjaźni na całe życie”. Myślę, że to dobre przesłanie na nadchodzące dni. Bez żadnej żenady powiem: KOCHAJMY SIĘ. Kochajmy ludzi. Pokłóciłeś się z kimś? Wyciągnij rękę do zgody. Ktoś zrobił Ci przykrość? Przebacz mu. Nie rań innych. Bądź cierpliwy, wyrozumiały, dobry dla ludzi. Bądźmy silni miłością naszych bliskich po to, by dać tę miłość innym. By darować ludziom przyjaźń, życzliwość. Bądź dobry. Dobro powraca. Dobro wytwarza pozytywną atmosferę, energię, która jest w stanie przenosić góry. Ludzie mówią czasem, że ta świąteczna atmosfera jest fałszywa. Że co jest warta jednorazowa akcja charytatywna, że pomagać trzeba zawsze. Że kilka słów, krótkie życzenia raz w roku nic nie znaczą. A ja myślę, że znaczą. Że ta pomoc, której udzielimy raz, może wejść nam w nawyk. A nawet jeśli nie – ważne, że wytworzyłeś jakąś pozytywną energię, że zrobiłeś DOBRO. Lepiej tak niż za pomocą wymówki usprawiedliwiać swoje lenistwo i nieżyczliwość. Nie pomagałeś cały rok? To trudno! To zrób coś teraz z okazji świąt! Może to, co zrobisz, zmotywuje Cię do działania tak bardzo, że będziesz czynił dobro już zawsze i na co dzień. A jeśli nie – zrobisz trochę DOBRA tylko raz, tylko troszeczkę, ale to i tak przecież więcej niż nic ☺ Nie byłeś zbyt miły na co dzień? Nie mówiłeś bliskim, że ich kochasz? Powiedz teraz! Nigdy nie wiesz ile mogą zmienić w czyimś życiu Twoje ciepłe i życzliwe słowa.

Kochani, z okazji Świąt Bożego Narodzenia z całego serca życzę Wam wszystkiego najlepszego. Żeby Wasze wyniki w nauce w sposób satysfakcjonujący odzwierciedlały pracę włożoną przez Was w naukę. Żeby Wasze klasy stanowiły zgrane grupy rówieśnicze, w których odnajdziecie wielu oddanych przyjaciół. Żeby samorządność uczniowska w naszej szkole rozwijała się co najmniej tak pręźnie jak dotychczas, przy akompaniamencie naszego debiutującego pomalutku Zespołu Muzycznego. Żeby Zespół Redakcyjny miał zawsze mnóstwo ciekawych tematów wynikających z życia szkoły i lekkie pióra & kreatywne głowy, by to wszystko dzielnie opisywać.

Radujmy się z Narodzenia Pana i wyrażajmy tę radość przez dar miłości i przyjaźni dla naszych bliskich oraz dar życzliwości dla każdego bliźniego. W te Świąta życzę Wam wybaczenia i przebaczenia. Życzę Wam ciepła - w sercach! ☺ bo za oknami niech będzie ZIMNO, niech prószy śnieg i skrzypi mróz ☺ Trzymajcie się, drodzy moi ☺ Wesołych!

*maria.*

# Blogi i gimbusy



Co oprócz grania, sprawdzania portali społecznościowych i oglądania nań 'zabawnych' filmów na YouTube może robić typowy gimbus na telefonie? Otóż pewien procent na pewno odwiedza blogi.

Robi to kilka razy dziennie, raz na dzień, dwa w miesiącu, nawet cztery do roku, ale nie wydaje mi się by na chwilę obecną nikt w życiu nie zajął na żadnego bloga.

Blogi mogą pełnić charakter informacyjny, tematyczny; np. o sporcie, przepisy na kurczaka itp. Istnieją też prowadzone przez nadzwyczajnie-zwyczajnych wylewy myśli, przemyśleń ubrane w formę bloga. Na podstawie tej możemy wyróżnić różne rodzaje blogów.

## Przykładowy podział:

Tematyczne - sport, kuchnia, recenzje książek, moda, itd.

osobiste - osobliwa mieszanka przemyśleń i całej reszty.

opowiadania - fanfiction, samozwańcze 'powieści'.

opiniotwórcze - w naszej kategorii raczej nie występuje; publicystyczne.

Zapewne jakiś istotny rodzaj został pominięty, ale zajmijmy się bardziej istotną kwestią: co czytają gimbusy?

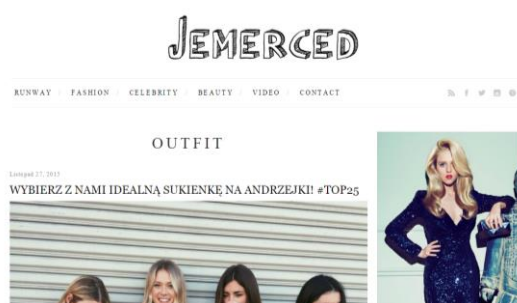
No właśnie.

Zapytałam kilkoro gimnazjalistów jakie blogi czytają. Wśród nich popularnością cieszył się sport. Za przykład podano choćby takie tytuły jak "Baba w bolidzie" skąd dowiedzie się wszystkiego o wyścigach Formuły 1 w przez z podane relacje i opinie. Jeśli zaś chodzi o zdrowy styl życia niezłą pozycją w języku angielskim jest strona Kayla Itsines prowadzona przez Australijkę. Znajdują się tam porady zdrowego odżywiania, zestawy ćwiczeń oraz wiele innych. Co zaś tyczy się jeździectwa warto zajrzeć do Czubajki, czyli wszystko o koniach i nie tylko od instruktorki jazdy rekreacyjnej. Dostępnych jest tam wiele porad i ciekawych informacji dla koniarzy w każdym wieku.



Kayla Itsines

Jeśli o modzie mowa, wymieniona została Jessica Mercedes. Znajdziecie tam wszelkiej maści wiadomości ze świata mody, najnowsze stylizacje, czy godne polecenia kosmetyki. Dosłownie wszystko w temacie.



<http://www.jemerced.com/category/fashion/outfit/>

Co do mieszanki rodzaju drugiego osobiście polecam "Włochate spodnie w kratę". Jest to komiksowy blog niejakiej Oluchny, gdzie dzieli się ona swoimi spostrzeżeniami od trzech lat, a zaczęła w gimnazjum. Jej myślenie jest zapewne bliskie nie jednemu z nas. Idąc dalej uznaniem w kręgach niektórych gimbusów cieszy się także hania.es. W ogóle chyba lubimy i chcemy czytać przemyślenia ludzi myślących jak my. Hania pisze o wszystkim w specyficzny dosadny sposób. Podobnie jak Oluchna traktuje swój blog jak własne dziecko.



hania.es

Być może prowadzenie bloga okaże się dla kogoś z Was wielką przygodą? Zobaczcie tylko ilu ludzi chce blogi czytać. Jeśli jesteście w stanie stworzyć coś, co zainteresuje lub zainspiruje kolejne osoby, albo już to robicie, koniecznie wyślijcie do nas adres swojego bloga!

Na ostatek zostały opowiadania. Ten dział najchętniej zostałby przeze mnie przemilczany, ale niestety wiele nastolatków nie mogłoby się bez niego obejść. Rodzaj ten lubuje nazywać opowiadania wypisywane seriami jako książki (Wattpad), zwykle jednak nie są to odtwórcze historie autorek, a rodzaj fanowskiego wylewu fascynacji w formie fanfiction, a co za tym idzie 'parringów'. Obecnie na fali jest tematyka związana z zespołem One Direction, choćby takie "cause-im-still-breathing". Kiedyś popularne były te związane z Harrym Potterem, ale obecnie spada wskaźnik powstawania takowych.

Co ciekawe jeśli nie mamy do czynienia z 'parringami', autorki zwykle tworzą nową postać, oczywiście dziewczynę, na swój wzór, lub wzór poży jaką chciałyby przyjąć. Ot takie spostrzeżenie.

Właściwie jeśli chodzi o psychologię to jest to jeden z tematów, o których gimbusy czytać blogi by chciały. Spora część wyraża chęć do zagadnień z konkretnych dziedzin sportu, np. piłki ręcznej, czy konkretnych zainteresowań jak fotografia. Zapotrzebowanie skłania się ku przemyśleniom ludzi podobnie myślących. Chętnie też niejeden z nas zajrzałby czasem gdzieś gdzie znajdzie recenzje ciekawych miejsc w Warszawie, albo niekiedy poczytałby obiektywne wiadomości ze świata, niepisane pod jakimś tam 'plebs'. Ciekawość także nas nie opuszcza. Któż z chęcią nie dowiedziałby się o jakimś nowym wynalazku, ale nie w formie rozlazłego ☺ artykułu, ale w pigułce. Nie omieszkałam stwierdzić, że wielu.

**Afrykańska Jaskółka**





# Nietuzinkowi kierowcy

Grudniowy artykuł. Teoretycznie powinien nawiązywać do świąt, zimy i rzeczy powiązanych właśnie z grudniem... Wychodzi więc na to, że omawiamy sporty zimowe. Nic bardziej mylnego. Może i gazeta posiada w nazwie „prosty”, ale osoby, które ją tworzą są na pewno pokręcone. Tak więc w tym artykule postanawiam wyłamać się ze schematu i napisać o czymś, co nie jest związane z zimą. I pudło, nie będzie to surfing czy inny sport letni. Tematem będą kierowcy królowej sportów motorowych.

Prawdopodobnie większości z Was coś dzwoni, ale nie w tym kościele. Prawda? Niezależnie czy jesteś fanem Formuły 1 czy też nie, zapraszam do lektury czterech oryginalnych kierowcach obecnie startujących.

## Crashtor



Kim jest tajemniczy kierowca, który zapracował sobie na przydomek Pana Rozwałki? Co takiego robi, że kibice założyli stronę, na której odliczany jest czas od jego ostatniego wypadku? I dlaczego opatrzona jest napisem „Świat jest bezpieczny przez kolejny dzień”?

Jest nim trzydziestoletni Wenezuelski kierowca Pastor Maldonado. Na swoją reputację pracuje praktycznie od początku występów w F1 w 2010 roku. W prawie każdym wyścigu się z kimś zderza. Oto wyniki z sezonu 2015: Pastor nie dojechał do mety w 9 na 19 wyścigów. Musicie przyznać, że to całkiem porażające, iż prawie co drugiego wyścigu nie ukończył. Fakt faktem, nie wszystkie kolizje są winą Crashtora jednak w pierwszych 10 wyścigach na 10 kolizji, w których uczestniczył spowodował 5. Dwukrotny mistrz świata Mika Hakkinen uważa, że inni kierowcy się go boją, a były kierowca Mark Webber, że dla dobra sportu Pastor sam powinien zrezygnować. Prawdę mówiąc, Maldonado bardzo urozmaica wyścigi i sprawia, że zawsze coś się dzieje. Może nie w najlepszy możliwy sposób, ale kibicom raczej nie przeszkadza zbyt wściekła jazda Wenezuelczyka. No może do czasu, aż jego kolejną ofiarą nie padnie ich ulubiony kierowca.



## Nie mów mi jak mam żyć



Kierowcy Formuły 1 to ludzie naprawdę odmienni i wyjątkowi, każdy na swój sposób. Wyścigi organizowane są na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Antarktydy. To sprawia, że warunki, w jakich odbywają się wyścigi bardzo się od siebie różnią. O ile w Wielkiej Brytanii możemy spodziewać się deszczu to w Malezji będzie raczej ciepło. Podczas wyścigu w tym państwie temperatura powietrza przekracza 30°C. A w kokpicie kierowcy może dochodzić nawet do 40°C. Gdy jest tak ciepło pocenie się jest w zasadzie nieuniknione. Dla kierowców, którzy ubrani są w grube, ognioodporne kombinezony spędzenie prawie dwóch godzin w takich warunkach jest całkiem trudne.

Mając na głowie kask raczej ciężko będzie im otrzeć pot, a jego krople spływające z czoła do oczu na pewno nie ułatwiają prowadzenia bolidu. Jeden z kierowców pochwalił się naprawdę niekonwencjonalnym rozwiązaniem tego problemu. Co Wy w takim wypadku byście zrobili? Nico Rosberg kierowca Mercedesa ma niezwyrodną metodę:

*„-Mam taki trik. Wkładam kobiecą...No wiesz. Jakby to powiedzieć? Chodzi o rzecz, którą wkłada się pod bieliznę. - Mówi Niemiec  
- Majtki?- Dopytuje dziennikarz  
- Nie to, co przylega do bielizny. Podpaskę.”*

Nie wiem jak wy, ale ja zawsze uważałam, że przedmiot może mieć wiele zastosowań. Wystarczy tylko dobrze pomyśleć.

Inny sposób na radzenie sobie z wysokimi temperaturami ma Nico Hulkenberg z zespołu Force India. Kierowca przed wyścigiem moczy bieliznę i wkłada do zamrażalki. Zakłada ją dopiero przed wejściem do bolidu, gdy już lekko zeszytnieje. Sportowiec też człowiek. Prawda?

Sport lubi młodych zawodników. W Formule 1 kierowcy powyżej trzydziestego piątego roku są naprawdę wiekowymi. Obecnie najstarszy ma 36 lat a najmłodszy? Holender Max Verstappen wziął udział w pierwszym wyścigu F1 mając 17 lat 166 dni. Całkiem młody. A najciekawsze jest to, że Max startuje w królowej sportów motorowych od marca, a prawo jazdy zdał „dopiero” na początku października tego roku.

## Złotousty Fin



Wszyscy znamy ludzi, których komentarze całkowicie spontaniczne i w zamyśle autora nie koniecznie zabawne, ale adekwatne do sytuacji „rozwalają system”. Formuła 1 także ma swój kwiatek, jeśli idzie o adnotacje do jakiś wydarzeń. Mam na myśli Kimiego Raikkonena.

Znany jest z tego, że nie mówi dużo. Jego wypowiedzi w wywiadach są zazwyczaj krótkie, zwięzłe i na temat. Jego talent poznajemy dopiero, gdy w trakcie wyścigu puszczane są fragmenty komunikacji radiowej pomiędzy kierowcą a jego inżynierem wyścigowym (gość od informowania kierowcy np. o wypadku na torze czy czasów, w jakich pokonuje okrążenie). Oto jeden z nich, pozwólcie, że przytoczę je po angielsku. Według mnie brzmi to po prostu adekwatniej:

Leave me alone I know what I'm doing

*Kimi jedzie po swoje pierwsze zwycięstwo od trzech lat. Ma zniszczone opony co bardzo utrudnia jazdę. Dialog jaki wywiązał się między nim a inżynierem wyścigowym jest na tyle intrygujący, że stał się memem:*

*„- Ok Kimi, next car behind you is Alonso. I'll keep you dated on the pace.  
- Just leave me alone I know what I'm doing.”*

*I wydawać by się mogło, że to koniec a jednak...*

*“- Ok Kimi. We need to keep working all four tyres. Please keep working all fou...  
-Yes, yes, yes, yes, I'm doing that all the time you don't have to remind me every 10 seconds.”*

Zwykły tekst nie oddaje nawet połowy brzmienia wypowiedzi. Dlatego też jeśli nudzi się wam lub macie „doła” zajrzyjcie na YouTube wpisując „Funny Kimi Raikkonen”. Komizm sytuacji w jego wywiadach czy rozmowach radiowych spokojnie dorównuje dobrym kabaretom.

Formuła 1 to nie tylko bolidy, które do 160km/h rozpędzają się w 3,5 sekundy. Czymże byłyby te maszyny bez kierowców? Bez kierowców nie byłoby wyścigów a Ci, nie są przeciętnymi ludźmi.

Yen

# STAR THE FORCE AWAKENS WARS

Zapewne większość z Was kiedyś chociażby słyszała o „Gwiezdnym Wojnach”, o których swoją drogą, ostatnio znowu głośno. Od dłuższego czasu wiadomo, że powstała kolejna część tej kultowej serii, co jest gratką dla fanów gatunku.

## ○ FILMIE

"Gwiezdne Wojny: Przebudzenie Mocy" to VII część serii, która trafi na ekrany kin już 18 grudnia. Tą część wyreżyserował J.J. Abrams, który również - razem z Lawrence'em Kasdanem napisał scenariusz. Akcja będzie rozgrywać się 30 lat po wydarzeniach z "Powrotu Jedi". W nowej części kosmicznych przygód do swoich ról wrócą przede wszystkim: Harrison Ford, Carrie Fisher, Mark Hamill, Anthony Daniels i Peter Mayhew. Ponadto na ekranie pojawia się Oscar Isaac, John Boyega, Daisy Ridley oraz Adam Driver.

## KRÓTKA HISTORIA „GWIEZDNYCH WOJEN”

„Gwiezdne Wojny” w reżyserii George’a Lucasa trafiły do kin 25 maja 1977 roku. Choć film początkowo wyświetlono tylko w 32 amerykańskich kinach, szybko pobił rekordy frekwencji i całkowicie odmienił oblicze kinematografii. Kluczem do tego niezwykłego sukcesu była formuła "space opery" łączącej elementy baśni, westernu i fantasy z niezwykłymi efektami specjalnymi. George Lucas stworzył przepelniony tajemniczą mocą film, który po prawie 40 latach nadal ma niezliczoną rzeszę fanów.

**Marysia & Duduś**

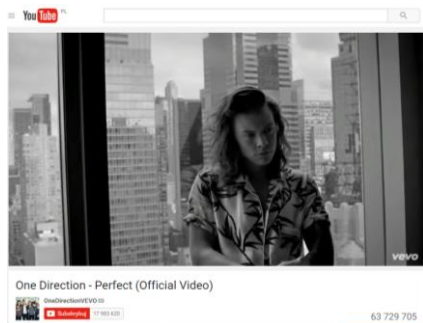
# One Direction - Made In The A.M.



**W listopadzie piątek trzynastego był wbrew pozorom szczęśliwym dniem dla fanów The Dumplings, Justina Biebera i One Direction, gdyż tego dnia wyszły nowe płyty właśnie tych wykonawców.**

Ten artykuł poświęcimy zespołowi One Direction, dla których jest to pierwsza płyta, w której tworzeniu nie wziął udziału Zayn Malik, który opuścił zespół 25 marca 2015 r. W dniu premiery płyta wywołała wielkie emocje. Moim zdaniem powodem tego może być to, że jest ona ostatnią przed planowaną przerwą w działalności zespołu, która może przerodzić się w jego koniec.

Na tym krążku w wersji podstawowej znajduje się czternaście utworów, a na wydaniu deluxe jest ich o trzy więcej.



*Teledysk do „Perfect” został nagrany w hotelu InterContinental New York Times Square Hotel, położonym na Manhattanie w Nowym Jorku.*

Wydanie albumu poprzedziły single m.in. „Drag Me Down”, „Infinity” oraz bardzo wyczekiwany przez fanów – „Perfect”, który miał być odpowiedzią jednego z członków – Harry’ego Styles’a na nagrany w zeszłym roku album Tylor Swift.

Piąty już wydany album chłopaków, podobnie jak poprzedni – Four, wydany pod koniec zeszłego roku, również w listopadzie, cechuje się zupełnie nowym brzmieniem. Muzyka jest bogatsza w inne dźwięki; możemy usłyszeć na niej więcej gitar, czy innych bardziej rockowych elementów. Album ten spokojnie możemy zakwalifikować do nie tylko młodzieżowego popu, ale także pod pop - rock.

Opinie na temat One Direction są wyraźnie podzielone. Zespół ten posiada mnóstwo wiernych fanów na całym świecie, nazywających się ‘directioners’. A jak to już w życiu bywa – znajdzie się i ta druga strona, w tym wypadku, antyfanów.

Osobiście ze wszystkich ich przesłuchanych płyt, ten album podoba mi się najbardziej. I pomimo, że ja ‘directionerką’ nie jestem, zachęcam Was wszystkich do zapoznania się z ich twórczością.

**Snowflake & Klema**

# Ciuffi Rossi

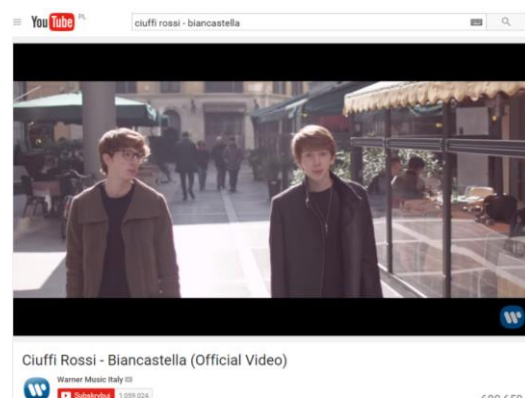
*„Jesteśmy Marco i Alessio Bianchi, 20-letni bracia bliźniacy.” – tak przedstawiają się członkowie włoskiego Ciuffi Rossi, co w tłumaczeniu znaczy „rude włosy”. Dlaczego? Bracia wyglądają niemal tak samo, mając charakterystyczne, rude włosy i piegowaną twarz. Urodzili się 28 czerwca z Arezzo, mieście w Toskanii.*

Nagrywają covery różnych popularnych piosenek, takich jak „Hello” śpiewanej przez Adele czy „Drag me down” One Direction, które później zamieszczają na Facebook’u czy YouTube. Starają się dodawać jeden dziennie, więc wszystkie nowości znajdziecie na bieżąco. Niedawno wydali własny singiel, o nazwie „Biancastella”, do którego nagrali też teledysk. Już dziś zyskali dużą widownię – ponad 1 700 000 polubień, a piosenka ma blisko 700 tysięcy wyświetleń! W tym roku wygrali nagrodę Melty Future Awards którą odebrali we Francji.

Przyciągają charakterem, wyglądem i świetnymi głosami, każde ich wykonanie jest niemal niezastąpione, niektóre są nawet lepsze od oryginału. Mają też własną grupę na Facebook’u, o nazwie „Ciuffi Rossi Army”. Informują tam o nowych coverach i piosenkach, więc dla osób, których zainteresuje ich muzyka – polecam się zapisać!

Od czerwca do listopada prowadzili też własną trasę po kilku miastach we Włoszech, takich jak Roma czy Napoli, podczas której spotykali się z fanami, podpisywali i robili zdjęcia, śpiewali niektóre covery. Niedługo rusza kolejna trasa, więc kto wie, może odwiedzą też Polskę?

Warto zainteresować się ich muzyką i sprawdzić, co przygotowali. Zapewniam, że niektóre wykonania są uzależniające!





## Leonardo da Vinci - dosłowna legenda

Żył w latach: 1452-1519 (Renesans)

Pochodzenie: Włochy

Specjalizacja: malarz, architekt, filozof, muzyk, pisarz, odkrywca, matematyk, mechanik, anatom, wynalazca, geolog

Enneagram\*: 5w4

Leonardo da Vinci to geniusz, który przyszedł na świat we Włoszech i którego każdy zna choćby z lekcji historii czy też Assassin's Creed II. Jak na syna notariusza i chłopki obdarzony był niezwykłymi umiejętnościami, a jego iloraz inteligencji szacuje się na 200 - 250 punktów IQ (dla porównania, przeciętny człowiek ma 100 punktów). Co ciekawe, jego piętą achillesową było nawiązywanie znajomości i ogólnie umiejętności społeczne. Przydomek wziął się z faktu, iż nazwiska w jego czasach nadawało się od pełnionego zawodu, pochodzenia lub miejsca urodzenia, a „da Vinci” oznacza tyle, co „z miasta Vinci”.

Z jego bajek i wierszy (jeden egzemplarz takiego zbioru jest dostępny w naszej szkolnej bibliotece, warto obejrzyć!) możemy wywnioskować, iż był on człowiekiem bardzo ceniącym sobie erudycję oraz skromność. Kochał zwierzęta i jako nieliczny w swoich czasach był wegetarianinem. Jest on człowiekiem, o którym opowiedzieć można wiele, lecz legendy mieszają się tu z faktami i często trudno je rozróżnić, warto więc wszystkie zebrane tu informacje brać raczej jako prawdopodobne hipotezy niż fakty

Najbardziej zasłynął ze swoich malarskich dzieł, takich jak wszystkim znana *Mona Lisa* czy *Dama z Łasiczką*. Skąd chłopak z takiej rodziny miał możliwość namalowania tak pięknych prac? Ojciec pokazał parę jego prac



Verocchioni, cenionemu artyście. Ten niezwłocznie przyjął go do swej pracowni, gdzie chłopak rozwinął również zdolności rysunkowe, muzyczne i rzeźbiarskie. Uważał malarstwo za lepsze od muzyki, mówiąc: „Muzyka nie może być zwana inaczej niż młodszą siostrą malarstwa, zważywszy, że jest przedmiotem słuchu, zmysłu pośledniejszego niż oko... malarstwo jest doskonalsze i przewyższa muzykę, gdyż nie umiera ono bezpośrednio po swym powstaniu”. Na wielu jego szkicach budowy człowieka można dostrzec pionujące podobieństwo do dzisiejszych grafik stwarzanych przez naukowców. Jak tego dokonał? Otóż przeprowadzał nielegalne wtedy sekcje zwłok na ciałach znalezionych na cmentarzach. Inni twierdzą, że w nocy przedostawał się do kostnic i szpitali bez zgody personelu, by tam tworzyć swoje szkice. Jak było naprawdę? Nie wiadomo. W 1483 roku przeniósł się na dwór królewski, gdzie tworzył m. in. posąg konny króla. W roku 1516 w wyniku wylewu jego prawa ręka została sparaliżowana. Od tego czasu zaczął posługiwać się prawą. Na szczęście nie było to aż tak wielkim kłopotem jak mogłoby się wydawać, ponieważ był oburęczny- przed

wylewem malował swoje prace obiema dłońmi, dzięki czemu szybciej mu szło.

Należy jednak pamiętać, iż Leonardo nie był jedynie artystą. Poświęcał swój czas również wynalazkom (takich jak machina latająca, a nawet czołg!) i badaniom naukowym wy-



Szkic czołgu

przedzającym swoją epokę. Niestety, ludzie nie byli w stanie zrozumieć jego geniuszu i traktowano go z szacunkiem wobec mądrości, lecz nie odkryć. Szkoda, bo znacznie przyspieszyłoby to postępek: 40 lat przed urodzeniem Kopernika stwierdził, że słońce się nie porusza, 60 lat przed Galileuszem zauważył, że za pomocą "wielkiego szkła powiększającego" da się badać ciała niebieskie i 400 lat przed Darwinem zaliczył człowieka do tej samej kategorii co małpy.

Leonardo przeżył 67 lat i zmarł 2 maja 1519 w Clos Lucé. „*Jak dzień trudem wypełniony sen miły przynosi, tak życie dobrze przeżyte miłą śmierć wyprosi*” - mawiał przed śmiercią.

**de nada**

\*enneagram - system dziewięciu typów osobowości (<http://www.enneagram.pl/>)

Źródła:  
<http://www.weekendowo.pl/ciekawostki/p,10-ciekawych-faktow-z-zycia-leonarda-da-vinci.html>  
<http://joemonster.org/art/19444>  
<http://www.leonardo-da-vinci.pl/Leonardo-da-Vinci-najwazniejsze-obrazy.htm>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Leonardo\\_da\\_Vinci](https://pl.wikipedia.org/wiki/Leonardo_da_Vinci)  
<http://historia.focus.pl/swiat/ostatnia-tajemnica-leonarda-832>



# Tradycje świąteczne na świecie

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia. Jak co roku, ubieramy choinkę, łamiemy się opłatkiem, jemy wystawną kolację, rozpakujemy prezenty i idziemy na pasterkę. Zwyczaje gwiazdkowe w różnych krajach chrześcijańskich są do siebie podobne, ale nie są identyczne. Dowiedz się, jakie są najciekawsze zwyczaje bożonarodzeniowe na świecie.

## Australia

Święta wypadają w Australii w środku lata i są obchodzone niezwykle oryginalnie, bo na plaży. 25 grudnia australijskie rodziny zbierają się nad brzegiem oceanu przy wspólnym grillu. Wszyscy wymieniają się prezentami, śmieją się i żartują, zażywają kąpieli, grają w plażowe gry oraz w krykieta. Wiele osób wybiera potrawy z owoców morza lub szynkę na zimno, indyka oraz sałatki.



## Grecja

Obchody świąt Bożego Narodzenia trwają w Grecji aż 12 dni! Ważną potrawą dla Greków jest christopsomo, czyli chleb Chrystusa - duży, okrągły chleb z orzechami. Grecką tradycją jest stawianie zamiast choinki przystrojonego świątecznie modelu żaglowca. Jest to najważniejszy symbol bożonarodzeniowy w tym kraju.

## Dania

Duńska choinka jest bardzo charakterystyczna - zdobią ją liczne małe chorągiewki „Dannebrog”. Na wigilijnym stole koniecznie musi się znaleźć pieczona kaczka oraz ryż z owocami i przyprawami. Do jednej z miseczek z tą potrawą wkłada się migdał, a ten, kto go znajdzie dostaje jeszcze jeden prezent.

## Meksyk

W Meksyku Święta Bożego Narodzenia przebiegają w bardzo różnorodny sposób. W zależności od regionu, obchodzone są zarówno jako duchowe doświadczenie jak i wielka parada. Uroczystość rozpoczyna się po południu lub wieczorem, kiedy rodzina dzieli się rosca – słodkim chlebem w kształcie krążka. W środku zapieczona jest ceramiczna muñeca – laleczka.





## Rosja

W Rosji bardziej uroczyście niż Boże Narodzenie świętowany jest Nowy Rok. Wynika to z tego, że w prawosławnej tradycji nigdy nie odgrywało ono takiej roli jak w Kościele katolickim. Większość Rosjan wita Nowy Rok w gronie rodziny lub przyjaciół, przy choince i suto zastawionym stole. Właśnie wtedy nasi wschodni sąsiedzi składają sobie życzenia i obdarowują się prezentami. Dzieciom podarunki - najczęściej są to zabawki i słodycze - tradycyjnie przynoszą Dziadek Mróz i Śnieżynka.



## Lodowisko Torwar

Chyba każdy z nas zauważył, że robi się coraz zimniej. Możemy przypuszczać, że za niedługo spadnie śnieg, a większość z nas odlicza już dni do świąt Bożego Narodzenia.

Wraz ze zmianą pór roku, zmieniają się sporty, które uprawiamy. Latem chętnie wyjeżdżamy nad nasze polskie morze, na mazury lub za granicę, aby miło spędzić czas uprawiając sporty wodne, wiosną natomiast popularne stają się sporty, które pomogą nam szybko zrzucić zbędne kilogramy, jesienią przyjemnością stają się spacerunki, podczas których możemy wejść do kawiarni, by napić się czegoś ciepłego. Zimą natomiast obok wyjazdów na narty i snowboard znajdują się wyjścia na łyżwy.



Ci z nas, co choć raz próbowali łyżwiarstwa, zapewne wiedzą, że na dobrze przygotowanym lodzie jazda jest o wiele miłsza i rzadziej zdarzają się upadki. Dbając o przyjemne spędzenie czasu i własne bezpieczeństwo, warto jest zadbać o to, by znaleźć miejsce, gdzie lód jest w miarę równy. Moim zdaniem jednym z lepszych lodowisk w Warszawie jest lodowisko znajdujące się w hali Torwar.

Przed ślizgawkami, których godziny są przedstawione na zdjęciu poniżej, lód jest wygładzany przez specjalną maszynę. Sprawia to, że gdy zaczynamy jeździć na tafli nie ma ani jednej ryski i czujemy się tak, jakbyśmy płynęli po lodzie. Kolejną zaletą tego miejsca jest to, że są specjalnie wyznaczone godziny, podczas których oddzielony jest kawałek lodowiska dla dzieci uczących się jazdy na łyżwach i właśnie w te godziny większość ludzi z małymi szkrabami tam przychodzi i dzięki temu nie płaczą się one nam pod nogami. Niektórych może jeszcze przekonać bezpłatna szatnia, w której dostajemy numerek i wiemy, że bez niego nikt nie ukradnie nam rzeczy.

Minusem tego miejsca jest to, że przychodzi tam bardzo dużo ludzi. Uważam, że przybywają oni tak licznie, dlatego że wszystko tam jest naprawdę dobrze zorganizowane.

Kończąc moją recenzję tego miejsca, chciałabym was serdecznie tam zaprosić, nawet jeśli nie lubicie, gdy na lodowisku jest dużo ludzi. Sądzę, że warto przyjść tam choć raz i sprawdzić, czy ślizgawka na Torwarze rzuci na was swój urok, czy nie.

Snowflake

| DIY

# PRZEPISY NA ŚWIĘTA



Jest już coraz bliżej do świąt Bożego Narodzenia, a co za tym idzie – do świątecznych przygotowań. W tym numerze podajemy wam proste przepisy na świąteczne pyszności! 😊

## #1 Świąteczne pierniczki

### Składniki:

- 300g mąki pszennej
- 2 duże jajka
- 100g mąki żytniej pełnoziarnistej
- 1 łyżka kakao
- 130g cukru pudru
- 100g roztopionego masła



- 1 łyżka przyprawy korzennej do piernika
- 100g miodu
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej

### Sposób przygotowania:

Wszystkie składniki włożyć do miski, wymieszać i wyrobić na ciasto (może być ono klejące, ale nie należy dosypywać mąki). Podsypać stolnicę mąką i rozwałkować ciasto na grubość ok.4mm. Wykroić foremkami różne kształty pierniczków. Układać na blaszce w niewielkich odstępach, piec w temperaturze 180°C przez około 8-10 min. Udekorować lukrem według uznania ☺

## #2 Wigilijne kroiety domowej roboty

### Składniki:

#### #1 Ciasto:

- 1 szklanka wody
- 1 szklanka mleka
- 1 jajko lub łyżka sproszkowanego siemienia lnianego
- 1-2 szklanki mąki
- 2 łyżki oleju

### Sposób przygotowania:

Wszystkie składniki miksować do uzyskania gładkiej konsystencji. Smażyć ciasto na patelni aż się zarumieni.

#### #Farsz:

- 1 kg kapusty kiszzonej
- 2 średniej wielkości cebule
- 0,5 kg pieczarek
- 8-10 sztuk suszonych grzybów namoczonych w wodzie
- sól, pieprz

### Sposób przygotowania:

Cebulę pokroić w krążki, smażyć na oleju aż do zeszklenia. Kapustę kiszoną ugotować (ok. 30 min), odsączyć od wody. Pieczarki pokroić w plasterki i podsmażyć. Zmieszać wszystkie składniki w maszynce do mielenia. Uzyskany farsz przyprawić solą i pieprzem.

Farsz zawinąć w przygotowane wcześniej naleśniki tak, aby cały został przykryty.

## | ROZRYWKA

# ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA!

Rozwiązania wpisz w odpowiednie miejsca, a litery w szarych polach utworzą hasło.

Na niektóre pytania odpowiedzi znajdują się w gazecie 😊

|     |     |     |     |     |     |     |     |     |
|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 1.  | --- | █   | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| 2.  | --- | --- | --- | --- | █   | --- | --- | --- |
| 3.  | --- | --- | █   | --- | --- | --- | --- | --- |
| 4.  | --- | --- | █   | --- | --- | --- | --- | --- |
| 5.  | --- | --- | --- | --- | --- | █   | --- | --- |
| 6.  | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | █   |
| 7.  | --- | --- | --- | --- | --- | --- | █   | --- |
| 8.  | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| 9.  | --- | █   | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| 10. | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| 11. | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |

1. Ulubiona ozdoba choinkowa pani Joanny Mojsiuk.
2. Msza święta odprawiana w nocy z 24 na 25 grudnia.
3. Nazwisko nauczycielki tego miesiąca.
4. Ubieramy ją w przeróżne ozdoby. Pod nią również czekają prezenty.
5. Roślina, z którą związana jest Bożonarodzeniowa tradycja. Podobno pocałunek pod nią miał zapewnić miłość i szczęście na wiele lat.
6. Przynosi je Święty Mikołaj.
7. Ulubiona bożonarodzeniowa zupa pani Elżbiety Pawlak.
8. ... Noc - tytuł jednej z kolęd.
9. Biały puch, o którym wspomniała pani Katarzyna Warnicka.
10. Uroczysty posiłek w wieczór poprzedzający Boże Narodzenie.
11. Ciastka robione na święta, często polewane lukrem.
12. Pan Oleg Levyts'kyy wspomniał w wywiadzie, że kładzie je pod choinkę.
13. ... Mikołaj. Przynosi prezenty.

12. \_\_\_\_\_

13. \_\_\_\_\_

Duduś

| NAUCZYCIEL MIESIĄCA

**Magdalena Jaskólska**





